

Części zamienne do pługów Kuhn



Oryginały kontra zamienniki

Wymiana elementów roboczych w pługu może być bardzo kosztowna. Nie zawsze jednak musi taka być. Wszak to rolnik decyduje, czy założyć części oryginalne, czy zamienniki, ale i tak ekonomia ma tutaj ostatnie słowo.

Przewagą, jaką mają elementy oryginalne nad zamiennikami, jest z pewnością to, że nigdy nie będziemy mieli problemu z dokładnym doleganiem np. lemiesza do korpusu płuznego czy dłuta do dziobu lemiesza. W przypadku oryginału nie musimy się również obawiać o powtarzalność efektów obróbki cieplnej. Oznacza to, że zawsze elementy wychodzące z fabryki producenta będą miały takie same lub bardzo zbliżone parametry, czyli twardość, wytrzymałość czy elastyczność. W tym przypadku za wyższą cenę od elementów nieoryginalnych kupujemy pewność, że element został wykonany we właściwej sobie i niepowtarzalnej technologii. To daje gwarancję, że np. lemiesz czy dłuto będą miały dłuższą żywotność od elementów roboczych wykonywanych w technologii pozafabrycznej.

Cena a jakość

Pamiętajmy, że aby wybrać dobry zamiennik, nie możemy kierować się wyłącznie ceną. Dobrej jakości zamiennik nie może kosztować połowy ceny części oryginalnej. Z drugiej strony, dopiero cena niższa o 30-40% od oryginału staje się atrakcyjna dla klienta. Na rynku jest coraz więcej firm wykonujących dobre, choć nieoryginalne, części zamienne i mają one renomę. *Jestem przekonany do stosowania wyłącznie oryginalnych elementów roboczych. Rozumiem że mniejsze gospodarstwa mogą rozważać zakup tańszych i nieoryginalnych elementów roboczych, ale w dłuższej perspektywie może się okazać że najtańsze rozwiązanie może być bardziej kosztowne niż wykorzystanie oryginalnych. Zawsze oczywiście ostateczną decyzję podejmuje rolnik.*

Sezon sezonowi nierówny

Części oryginalne są lepszej jakości od zamienników. I choć ilość stali użyta do

produkcji zamienników jest podobna do ilości materiału użytej w produkcji oryginału, to wartością, której nie mają części produkowane poza fabryką Kuhn, jest efekt starannie dobranej i sterowanej automatycznie obróbki cieplnej. Proces ten sprawia, że części oryginalne zużywają się wolniej, są bardziej odporne na trudne warunki pracy. – *Jest to szczególnie zauważalne w latach suchych. Wtedy możemy odnotować, że oryginały w porównaniu do zamienników są znacznie twardsze i bardziej odporne na ścieranie* – informuje **Artur Szymczak** dyrektor generalny Kuhn Polska.

Pamiętajmy jednak, że nie da się sprawdzić dobrze jakości części zamiennych, pracując nimi w różnych sezonach, gdyż każdy rok jest inny. – *Wielu rolników, chcąc porównać części pochodzące z różnych źródeł, popełnia błąd, montując wszystkie zamienniki na pługu w jednym roku, a np. w drugim roku części oryginalne. Wiadomo od razu, że w taki sposób nie da się rzetelnie*



Oryginał firmy Kuhn z pewnością zawsze będzie dokładnie pasować do ramy korpusu pługa, każdy lemiesz będzie miał bardzo istotne podparcie ostrza dłuta. W zamiennikach (dwóch na pięć) często tego elementu brakuje.



Sposób ukształtowania lemieszka i obróbki termicznej mają wpływ na zużycie, trwałość i opory orki. Dotyczy to też dłut. Dobrze wykonany lemieszka potrafi zużyć się prawie do końca. Dobrej jakości część mimo znacznego zużycia nie pozwoli na uszkodzenie/zużycie podstawy korpusu pługa.

wykonać porównania. Jeśli już chcemy to zrobić w miarodajny sposób, musimy założyć wszystkie elementy oryginalne (dłuta, lemieszka, śruby) po jednej stronie pługa, a zamienniki z drugiej. Dopiero w taki

sposób możemy sprawić, że elementy robocze, zarówno oryginalne, jak i zamienniki, będą miały takie same warunki pracy. W przeciwnym

Części oryginalne idealnie pasują do korpusu pługa. Trudno przewidzieć, jak zachowa się element nieoryginalny, niedokładnie dopasowany.

razie – nie można wypowiadać się o jakości wykorzystanych części – mówi Artur Szymczak.

Wymiar to wymiar

To, czym wygrywa oryginał – to niepodważalna jakość w stosunku do ceny. Mimo wyższej ceny części oryginalnych od dobrego zamiennika to oryginał z pewnością zawsze będzie dokładnie pasować do ramy korpusu pługa, każdy lemiesz będzie miał konieczne podparcie ostrza i będzie miał idealnie dopasowane otwory na śruby. Wiele elementów zamiennych speł-



Podczas pracy lemiesz czy dłuto – wraz z nimi wycierają się także łby śrub. Nie zapomnijmy o ich wymianie.

nia te warunki połowicznie. O ile otwory w lemiezu pasują do ramy korpusu pługa, o tyle zdarzają się części niedolegające idealnie do np. odkładnicy czy niepasujące do kształtu dłuta. Jednak największym i zauważalnym błędem w wielu zamiennikach jest brak podparcia lemiesz i dłuta. Jest to rodzaj dzioba, znajdującego się w spodniej części lemiesz, z przodu. Element ten zapiera lemiesz o konstrukcję korpusu płużnego, podpira go oraz dłuto. Jeśli tego wypustu nie ma – lemiesz



W prezentowanym pługu tylne części płozów były cienkie jak papier. Trzeba je odwrócić, co oznacza przełożenie elementu z dolnego korpusu (np. prawego) na górny (np. lewy) i odwrotnie.

w tym miejscu nie ma podparcia o listwę płozy, zarówno dłuto, jak i lemiesz mogą szybko się wygiąć, co oznacza dla rolnika konieczność wymiany tych elementów na nowe. Brak wypustu na lemiezu

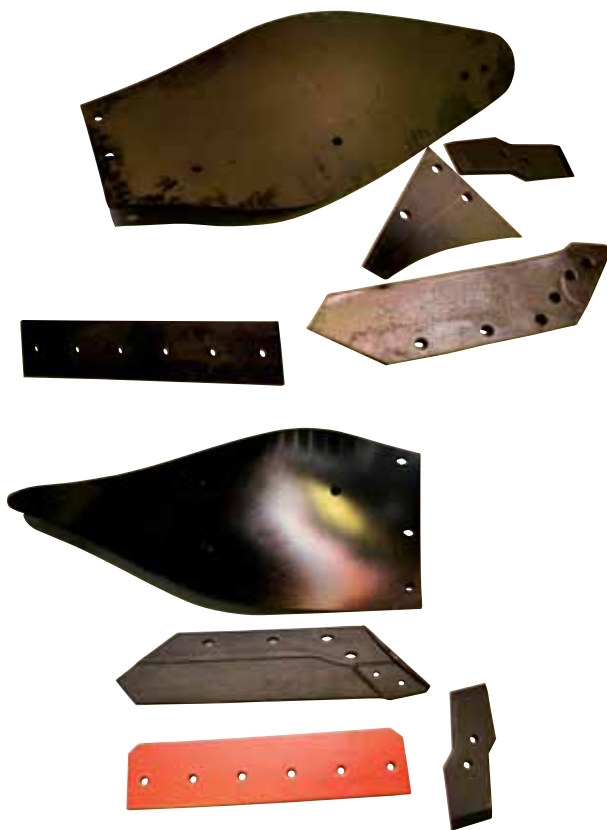
podpierającego dziób dotyczy generalnie części pochodzących z niskiej półki cenowej. – Części zamiennie o wysokiej cenie, pochodzące od uznanych producentów, posiadają ten istotny wypust na dolnej stronie lemiesz – mówi Szymczak.

Kąty a ekonomia

Kolejną kwestią, o której warto pamiętać przy wyborze lemiesz, jest ich kształt, a właściwie krzywizna. Kształt lemiesz został tak wykonany, aby korpus płużny łatwo zagłębiał się, ale również pracował, nie powodując zbyt dużych oporów podczas orki. W przeciwnym razie orka może być bardzo drogim zabiegiem. – Założenie lemiesz o nietypowym (bardziej ostrym) kącie natarcia na głębę z pewnością poprawi szybkość zagłębiania się pługa, ale może powodować wzrost zużycia paliwa. Może on wynieść np. 1-2 l/ha, można więc tego nie zauważyć albo w danym roku zaakceptować, chociażby ze względu na gorsze warunki glebowe. Nie jest to jednak pożądane – wyjaśnia Artur Szymczak. Mając taką wiedzę, rolnik powinien wybierać najlepiej części oryginalne, gwarantujące właściwe kąty i ułożenie lemiesz na korpusie, albo części o parametrach jak najbardziej zbliżonych do lemiesz fabrycznych.

Kwestią wielokrotnie podejmowaną przez użytkowników pługów jest trwałość elementów roboczych. Jak często powinniśmy wymieniać lemiesz? – Nawet przy prawidłowej eksploatacji pługa i zachowaniu zalecanych przez producenta parametrów pracy jest prawie niemożliwe określenie nominalnego czasu zużycia lemiesz i dłuta. Jest jednak regułą, że w latach suchych zużywają się trzy dłuta na jeden lemiesz, a w latach o umiarkowanym uwilgoceniu gleby – dwa dłuta na lemiesz. Możemy też zaryzykować bardzo ogólne stwierdzenie, że np. czterokorpusowy pług Kuhn pracujący w Wielkopolsce potrzebuje zmiany lemiesz średnio co 100-140 ha, ale odchylenia tego interwału mogą wynosić nawet 20 ha. Czas ten zależy głównie od rodzaju gleby i wilgoci – wyjaśnia dyrektor Szymczak. Ale nie tylko. Jest jeszcze jeden parametr, na który rolnicy rzadko zwracają uwagę – prędkość orki.

Pług powinien pracować z prędkością do 8 km/h. Nie wolno tej granicy prze-



Szkoda, że w wielu punktach zaopatrzenia rolnictwa części od różnych producentów nie leżą obok siebie. Ułatwiłoby to zdecydowanie dokonanie lepszego wyboru.

kraczać. Każde zwiększenie prędkości pracy pługa powyżej tej granicy powoduje drastyczne zwiększenie temperatury pracy dłuta i lemiesz, co w dłuższym czasie spowoduje rozhartowanie elementów roboczych. Dlatego przy pracy choćby o 1 km powyżej granicznej prędkości 8 km/h zużycie dłuta i lemiesz może być nieproporcjonalnie szybsze. – Jest to podyktowane założeniami procesu hartowania, który przygotowuje dłuta i lemiesz do optymalnej temperatury pracy, a ona ma ścisły związek z prędkością orki.

(Nie)drogie części

Części zamiennie elementów roboczych stanowią znaczny koszt w eksploatacji pługów. Kupowane najczęściej w środku sezonu, kosztują znacznie więcej niż przed nim. – Można tego uniknąć. Wystarczy przewidzieć, jakie i ile części będzie w sezonie potrzebnych. Zalecałbym korzystanie z przedsezonowej lub posezonowej oferty sprzedaży części zamiennych. Wtedy z pewnością będą one tańsze, cena ich może nawet być bardzo zbliżona do ceny zamienników. To bardzo ważny argument dla rolnika, bo wtedy może on kupić oryginalne części za rozsądną cenę. Zima to jest najlepszy czas na kupowanie części – radzi Artur Szymczak.

Tekst i zdjęcia: Tomasz Bujak